

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 grudnia 2013 r.

sprawy **Ł. B.**,

skazanego z art. 280 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 26 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 10 grudnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego **Ł. B.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k., polegające na nierozważeniu w ogóle przez Sąd odwoławczy apelacji obrońcy w zakresie zarzutu w pkt 1b apelacji,
2. art. 433 § 2 w zw. z art. 366 § 1 i art. 167 k.p.k. poprzez nienależyte przeprowadzenie kontroli odwoławczej polegającej na przyjęciu, że całość materiału dowodowego znajduje się w aktach sprawy i nie wymaga uzupełnienia,
3. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ograniczenie rozpoznania środka odwoławczego do rozważenia zarzutów apelacyjnych w sposób

pobieżny, bez odniesienia się do pełnej ich treści, a mianowicie przez lakoniczne stwierdzenie, że w sprawie nie było niezbędne przeprowadzania okazania wizerunku M. B., ponieważ nie rzutowało to na zakres odpowiedzialności skazanego,

4. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte przeprowadzenie kontroli odwoławczej polegającej na nie stwierdzeniu naruszenia art. 7 k.p.k., polegającego na uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadka R. K., mimo że świadek podawał różne wersje zdarzenia, motywy sprawców, zachowania skazanego oraz innych okoliczności.

Ponadto, z ostrożności procesowej, zarzucono rażące naruszenie prawa, a to art. 433 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k. poprzez niedokonanie należytej kontroli odwoławczej i utrzymanie w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego, wydanego w wyniku błędnego przyjęcia, że skazany swoim zamiarem obejmował przywłaszczenie na szkodę pokrzywdzonego portfela z zawartością pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1000 zł.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zacząć należy od zarzutu w pkt II kasacji, który jest całkowicie chybiony. Dokumentacja, o którą chodzi skarżącemu została ujawniona już toku poprzedniego postępowania odwoławczego, na rozprawie w dniu 1 lutego 2011 r. i w ponownym rozpoznaniu była w dyspozycji Sądów obu instancji. Co do zarzutu w pkt III kasacji, dotyczącego nierzetelnego rozważenia zarzutu apelacji dotyczącego zaniechania okazania wizerunku M. B., Sąd odwoławczy analizował tę kwestię na s. 4 uzasadnienia wyroku i trafnie tam wskazał, że rozpoznanie tejże osoby przez pokrzywdzonego nie mogło mieć żadnego wpływu na ustalenia co do sprawstwa

skazanego – nawet w razie ustalenia, że M. B. jest jednym z nieustalonych dotąd współsprawców dokonanego na pokrzywdzonym rozboju, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie mogło to skutkować uniewinnieniem skazanego.

Jeśli chodzi o zarzuty w pkt I i IV kasacji, Sąd odwoławczy poświęcił wiele uwagi dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie wiarygodności dwóch kluczowych w sprawie dowodów, przedstawiających dwie przeciwstawne wersje zdarzenia, tj. wyjaśnieniom skazanego i zeznaniom pokrzywdzonego. Rozważania dotyczące tej kwestii zawarto na s. 6-9 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, gdzie znaleźć można rozważania dotyczące wpływu stanu nietrzeźwości na wiarygodność pokrzywdzonego, faktycznej zdolności do obserwowania zachowania sprawców, rzekomych sprzeczności w przedstawianych przez pokrzywdzonego wersjach zdarzenia. W ocenie Sadu Najwyższego, rozważania te są dostatecznie wnikliwe, szczegółowe, rzeczowe i logiczne, wsparte konkretną argumentacją odnoszącą się do realiów sprawy. Jakkolwiek Sąd Okręgowy, skupiając się na analizie wiarygodności pokrzywdzonego i tego dotyczącej argumentacji, zmarginalizował rozważania dotyczące dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień skazanego, to zdaniem Sądu Najwyższego w realiach niniejszej sprawy nie narusza to standardu rzetelnej kontroli odwoławczej. Wszak argumenty przemawiające za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego zarazem są argumentami uzasadniającymi zasadność uznania wyjaśnień skazanego za niewiarygodne.

Co do zarzutu w pkt V kasacji, także on jest oczywiście bezzasadny. Przede wszystkim dotyczy on ustalenia co do elementu strony podmiotowej przypisanego skazanemu zachowania, tj. zamiaru zaboru portfela pokrzywdzonego z pieniędzmi w kwocie nie mniejszej niż 1000 zł. Zarzut ten tylko pozornie odnosi się do postępowania Sądu odwoławczego, zmierza bowiem do weryfikacji ustalań faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, co jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. Ponadto zauważyć trzeba, że stosowanie przepisu art. 440 k.p.k. jest pozostawione uznaniu sądu odwoławczego i ograniczone jest do sytuacji, w których uzna on, że utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby rażąco niesprawiedliwe. Skoro Sąd Okręgowy w ramach swego uznania nie doszedł do przekonania o konieczności zastosowania wspomnianego przepisu, to oczywiście nie można czynić z tego faktu zarzutu rażącego naruszenia procesowego.

Z tych powodów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.